

Informacja Ministra Spraw Zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2019 r.

Panie Marszałku!

Panie Prezydencie!

Panie Premierze, Panie i Panowie Ministrowie!

Wysoka Izbo!

Szanowni Członkowie Korpusu Dyplomatycznego! Wasze Ekscelencje!

Szanowni Państwo!

Po raz drugi przypadł mi w udziale zaszczyt wystąpienia przed Wysoką Izbą, by jako minister spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej przedstawić Sejmowi, zgromadzonym gościom oraz obywatelom Rzeczypospolitej Polskiej informację na temat polityki zagranicznej. Exposé ministra spraw zagranicznych musi spełniać dwa warunki: być sprawozdaniem z dotychczasowych dokonań rządu oraz być informacją o planach na przyszłość - o zdefiniowanych wyzwaniach i proponowanych sposobach stawienia im czoła.

Składam Wysokiej Izbie i obywatelom Rzeczypospolitej Polskiej raport z dokonań rządu Zjednoczonej Prawicy, osiągniętych na arenie międzynarodowej po wyborach w 2015 roku, w tym działań Ministerstwa Spraw Zagranicznych w czasach, w których mam zaszczyt nim kierować, jak i w okresie odpowiedzialności zań mojego poprzednika, pana posła Witolda Waszczykowskiego. Pragnę zarazem podkreślić rolę pana prezydenta Andrzeja Dudy, pana premiera Mateusza Morawieckiego, jak i wszystkich ministrów - jako współtwórców polityki zagranicznej. Wyrażam także wdzięczność dla Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej za ich niezwykle ważną i skuteczną aktywność na niwie dyplomacji parlamentarnej.

Współpraca wszystkich instytucji zajmujących się polityką zagraniczną, połączenie wizji, celów i działań osób piastujących najważniejsze urzędy w Państwie sprawiły, że Polska jest dzisiaj krajem aktywnym i słuchanym, cieszącym się coraz większym szacunkiem zagranicznych partnerów.

Wysoka Izbo!

Dzisiejsze przemówienie jest 30. wystąpieniem ministra spraw zagranicznych po przełomie 1989 r., kiedy to Polacy pokonali ustrój komunistyczny. To ruch „Solidarność” i wynik wyborów parlamentarnych 4 czerwca 1989 r. uruchomiły łańcuch wydarzeń, które sprawiły, że runęły mury między Wschodem i Zachodem. Pamiętamy i bądźmy z tego dumni, że to my, Polacy, rozpoczęliśmy nasz marsz, a w zasadzie marsz całej Europy Środkowo-Wschodniej ku upragnionej wolności. Bez zwycięstwa „Solidarności” nie byłoby upadku muru berlińskiego i przewyciężenia podziału kontynentu.

Czerwiec '89 roku rozpoczął też proces przywracania Polsce należnego jej miejsca na świecie. Polska dyplomacja mogła zacząć realizować głęboko zakorzenione w naszym społeczeństwie aspiracje europejskie i atlantyckie. Przeszliśmy długą drogę od państwa zależnego od Związku Radzieckiego do jednego z filarów NATO i współgospodarza projektu europejskiego.

Chcielibyśmy, aby tegoroczne obchody trzydziestolecia Czerwca '89 stanowiły okazję do ukazania miejsca Polski w demokratyzacji Europy. Szczególna rola przypada Parlamentowi, zwłaszcza Senatowi, który 4 czerwca 1989 r. został wybrany w sposób w pełni demokratyczny, a przytłaczające zwycięstwo kandydatów „Solidarności” ukazało prawdziwe aspiracje społeczne.

Czerpiąc z wartości przyświecających „Solidarności” uważamy, że dyplomacja jest służbą wobec obywateli, którzy także aktywnie ją współtworzą. Czynią to pośrednio, wybierając spośród siebie prezydenta oraz polityczną reprezentację w parlamencie, który wyłania premiera i udziela wotum zaufania Radzie Ministrów, oraz bezpośrednio – uczestnicząc w debacie publicznej poświęconej polityce zagranicznej, czy – jak to miało miejsce w ubiegłym roku – w konsultacjach obywatelskich na temat przyszłości Europy.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie!

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej było zwińczeniem starań wszystkich rządów utworzonych po zwycięstwie Solidarności w 1989 r. 1 maja będziemy obchodzić 15-lecie tego wydarzenia. Członkostwo w Unii Europejskiej stało się trwałą płaszczyzną modernizacji naszego państwa, naszej gospodarki i naszej polityki zagranicznej. Nasi obywatele i nasze firmy korzystają z otwartych granic i wspólnego rynku. Z budżetu Unii Europejskiej uzyskujemy środki na inwestycje przyczyniające się do zwiększenia konkurencyjności i zamożności kraju.

W 2004 roku nasz produkt krajowy brutto w przeliczeniu na osobę stanowił 47% średniej unijnej, natomiast dzisiaj jest to już 70%. Celem rządu jest dorównanie w nieodległej przyszłości najbardziej rozwiniętym państwom Unii pod względem poziomu życia, czemu sprzyja wzrost gospodarczy na poziomie 5%.

Rok 2019 jest dla Unii niezwykle istotny. Wybory do Parlamentu Europejskiego w maju rozpoczną nowy cykl instytucjonalny. Tworzy to możliwość i potrzebę refleksji nad priorytetami, do których realizacji powinniśmy dążyć. Przyszłotygodniowa Rada Europejska rozpocznie dyskusję o zasadniczych celach polityki w zakresie rynku wewnętrznego. 9 maja czeka nas z kolei nieformalne spotkanie szefów państw i rządów w Sibiu na temat przyszłości Unii Europejskiej, a w czerwcu Rada Europejska będzie poświęcona przyjęciu nowej Agendy Strategicznej dla Unii Europejskiej.

Polska dyplomacja będzie aktywna w dyskusji na temat przyszłego kształtu Unii Europejskiej. 1 maja, w 15. rocznicę przystąpienia Polski i innych państw regionu do UE, na zaproszenie premiera Mateusza Morawieckiego spotkają się w Warszawie przywódcy państw członkowskich, które przystąpiły do Unii Europejskiej od 2004 r. Chcemy wspólnie obchodzić tę ważną dla obywateli Europy Środkowej rocznicę, a zarazem wyrazić opinię regionu co do pożądanego kierunku dalszego rozwoju Unii Europejskiej. Chcemy aktywnie uczestniczyć w dyskusji w Sibiu.

Opowiadamy się za silną Unią, cieszącą się poparciem wchodzących w jej skład państw i narodów; Unią, która przyczynia się do wzrostu gospodarczego i dobrobytu tworzących ją

społeczeństw; Unią, która wspiera wyrównywanie poziomów życia obywateli wszystkich państw członkowskich; Unią, która w pełni wykorzystuje potencjał drzemący we wspólnym rynku oraz przestrzega czterech swobód, wszystkich czterech swobód: przepływu towarów, kapitału, osób, ale także usług.

Polska będzie działać na rzecz odbudowy zaufania obywateli do instytucji UE. Nadrzędnym celem musi być przywrócenie Unii pełnej, pozbawionej wątpliwości legitymizacji, odzyskanie zaufania wyborców do europejskich instytucji i ich zdolności do rozwiązywania rzeczywistych problemów ludzi.

Reformie systemu unijnego powinien towarzyszyć realny mandat demokratyczny, udzielany w ramach narodowego procesu wyborczego. Kluczową rolę odgrywać powinny parlamenty narodowe, które odzwierciedlają wolę obywateli państw naszej wspólnoty.

Zagrożenia dla projektu europejskiego płyną dziś także ze strony ruchów populistycznych, tak z lewej, jak i z prawej strony. Zagrożenia te traktujemy jako objaw kryzysu, z którym boryka się Unia, a nie jego przyczynę. Instytucje unijne powinny działać w oparciu o kompetencje określone w traktatach i realizować cele, które służą [interesom] jej wszystkich członków.

Naszym zdaniem kontrowersje budzą także propozycje rozszerzenia zakresu spraw, w których unijne decyzje podejmowane są na podstawie głosowania większościowego.

Po pierwsze, uwidaczniają one rezygnację z działania na rzecz poszukiwania kompromisu, a jedność powinna być podstawą działania Unii Europejskiej. Wiele państw członkowskich ma przekonanie, że w sprawach kluczowych głos nie wszystkich z nich traktowany jest z równą uwagą. Zapewne też u podstaw myślenia znacznej części Brytyjczyków, którzy opowiedzieli się za opuszczeniem UE, leżało właśnie przekonanie o braku wpływu na decyzje podejmowane w Brukseli.

Po drugie, unijny system ważenia głosów uprzywilejowuje największe państwa członkowskie, a po brexicie waga głosu państw największych wzrośnie jeszcze bardziej. W czasie wprowadzania tego systemu nie przewidziano, że duże państwo członkowskie, jakim jest Zjednoczone Królestwo, opuści Unię, co zasadniczo wpłynie na możliwość budowania w Radzie koalicji. W konsekwencji brexit doprowadzi do osłabienia wspólnotowej metody podejmowania decyzji i utrudni Komisji Europejskiej równoważenie interesów państw dużych i mniejszych.

Wysoki Sejmie!

Unia Europejska jest nie tylko platformą współpracy państw członkowskich lecz także stanowi forum ścierania się ich interesów. Umiejętność zabiegania o swój interes jest miarą dojrzałości państwa. Dbając o przyszłość Europy, zabiegamy też o racje Polski.

Aktywnie podejmujemy starania o wzmocnienie globalnej konkurencyjności europejskiej gospodarki. Wraz z szesnastoma innymi państwami członkowskimi postulujemy wzmocnienie Jednolitego Rynku i europejskiej polityki cyfrowej, m.in. poprzez pogłębienie integracji sektora usług i znoszenie barier na wspólnym rynku. Proponujemy także budowę środowiska wspierającego transformację cyfrową, w tym silną pozycję Unii Europejskiej w obszarze sztucznej inteligencji i gospodarki opartej na danych. Będziemy dążyć do

wprowadzenia tych postulatów w życie. Zagrożeniem dla Unii Europejskiej jest protekcjonizm, który uderza w przedsiębiorców, w pracowników na unijnym rynku pracy.

Nasza wizja Unii Europejskiej zakłada również skuteczną walkę z nadużyciami podatkowymi, które są poważnym wyzwaniem dla wielu państw członkowskich. Nasi partnerzy doceniają działania polskiego rządu w zakresie redukcji luki VAT. Zdając sobie sprawę ze skali tego zjawiska oraz wyzwań z nim związanych, chętnie dzielimy się naszymi doświadczeniami i rozwiązaniami z państwami członkowskimi i instytucjami Unii Europejskiej, m.in. poprzez seminaria eksperckie, ostatnie takie seminaria miały miejsce w Paryżu i Brukseli.

Poważnym wyzwaniem dla Unii Europejskiej i jej państw członkowskich jest brexit. Wynegocjowana umowa wyjścia Wielkiej Brytanii z UE gwarantuje prawa obywateli, wpłaty brytyjskie do budżetu UE oraz daje pewność przedsiębiorcom w postaci okresu przejściowego. Dzięki aktywnej postawie Polski UE przyjęła rozwiązania pozwalające na dostęp polskich przewoźników drogowych i lotniczych do rynku brytyjskiego. Na wypadek brexitu bez porozumienia rząd brytyjski przedstawił plan ochrony obywateli Unii Europejskiej, w tym Polaków, natomiast rząd polski przyjął pakiet rozwiązań legislacyjnych chroniących prawa mieszkających w naszym kraju Brytyjczyków. Stoimy jednak na stanowisku, że brexit bez umowy to najgorszy scenariusz, dlatego będziemy poszukiwać rozwiązań, które pozwolą uzyskać akceptację dla wynegocjowanego porozumienia.

Kształt przyszłego unijnego budżetu rozstrzygać się będzie w nowym układzie sił politycznych w Parlamencie Europejskim i przy nowym składzie Komisji Europejskiej. Jesteśmy przeciwnikami redukcji budżetu unijnego i zwolennikami utrzymania wysokiego poziomu finansowania polityki spójności i Wspólnej Polityki Rolnej. Przypominamy, że transfer funduszy unijnych jest rekompensatą za otwarcie rynków gospodarek słabszych na konkurencję gospodarek silniejszych, z którego to faktu te ostatnie czerpią poważne korzyści. Niedobór środków po brexicie powinien być zrekompensowany rezygnacją z rabatów budżetowych i wzrostem składek pozostałych państw członkowskich. Polska deklaruje gotowość do stosownego zwiększenia naszej składki.

Nie do przyjęcia jest propozycja Komisji uzależnienia wypłaty środków z budżetu Wspólnot od arbitralnie ocenianego stanu praworządności w państwach, którym środki te są przyznawane. Wypłata tych środków jest traktatowym zobowiązaniem. W propozycji Komisji uderza brak precyzji kryteriów oceny praworządności, silnie obniżony próg blokowania decyzji, a przede wszystkim – brak podstaw prawnych do takich działań. Państwa członkowskie nie nadały ani Komisji Europejskiej, ani też ciału stricte politycznemu jakim jest Rada prawa sądenia, a jedynie kompetencje do kierowania spraw do Trybunału Sprawiedliwości UE.

Należy również podkreślić, że nasze zastrzeżenia w znaczącej mierze podzielają prawnicy Rady, którzy czuwają nad brukselskim procesem legislacyjnym. Stanowisko to znalazło swoje odzwierciedlenie w opinii prawnej Służby Prawnej Rady z dnia 25 października ubiegłego roku.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie!

Dzisiejszy świat mierzy się z bezprecedensowymi wyzwaniami, które czynią go bardziej niestabilnym, nieprzewidywalnym niż w minionych dziesięcioleciach. Porządek świata –

oparty na dominującym przekonaniu, że demokracja jest najlepszą formą sprawowania rządów, prawa człowieka są powszechne i przyrodzone, a prawo międzynarodowe powinno stanowić podstawę relacji międzynarodowych – ulega systematycznej erozji. Użycie siły militarnej stało się ponownie narzędziem do zmiany granic państw.

W tej sytuacji silne i konsekwentnie unowocześniane Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej stanowią zasadniczy instrument obrony naszych granic i budowy naszej sojuszniczej wiarygodności, natomiast dyplomacja ma za zadanie wypracować możliwie najkorzystniejszą dla polskiego bezpieczeństwa architekturę międzynarodową.

W tym miesiącu obchodzimy 20. rocznicę członkostwa Polski w NATO. Wciągnięcie polskiej flagi na maszt w siedzibie Sojuszu, symbolizowało powrót Polski na należne jej miejsce w Europie i otwierało nową epokę w odniesieniu do naszego bezpieczeństwa.

Umocnienie wojskowej obecności NATO na wschodniej flance Sojuszu Północnoatlantyckiego, w tym szczególnie zacieśnienie współpracy wojskowej Polski i Stanów Zjednoczonych, pozostaje naszym priorytetem. Współpracujemy w tym zakresie z grupą dziewięciu państw naszego regionu w Formacie Bukareszteńskim. Ostatnim przykładem wspólnego, skoordynowanego głosu państw regionu w sprawie oceny zagrożeń i wzmocnienia bezpieczeństwa wschodniej flanki jest czwarte już spotkanie głów państw Formatu Bukareszteńskiego 28 lutego br. w Koszycach.

Zależy nam szczególnie na wzmocnieniu potencjału odstraszania i obrony Sojuszu. Nasze dążenie, by stać się rdzeniem obecności wojskowej NATO i USA w naszym regionie, jest realne. W naszym kraju stacjonują wojska NATO – żołnierze amerykańscy, ale również brytyjscy, rumuńscy i chorwaccy. W Elblągu powstało wielonarodowe dowództwo, które ma za zadanie koordynować działania Sojuszu na jego wschodniej flance. W zachodniej Polsce stacjonuje w sposób rotacyjny i ciągły amerykańska brygada pancerna.

Kolejny rok trwają koordynowane przez Ministerstwo Obrony Narodowej prace nad powstaniem bazy antyrakietowej w Redzikowie jako stałej bazy wojsk USA o strategicznym znaczeniu. Podniesiony przez Polskę projekt wzmocnienia obecności wojskowej Stanów Zjednoczonych na naszym terytorium nabiera kształtu w prowadzonych obecnie dwustronnych negocjacjach.

Ważnym zadaniem pozostaje zwiększenie mobilności wojskowej. Masowe rosyjskie manewry u granic wschodniej flanki NATO wymagają szybkiego tworzenia zgrupowań wojsk sojuszniczych, mogących zapewnić równowagę sił w regionie. Wymaga tego również wiarygodność odstraszania militarnego. Polska dokonała już wydatnego skrócenia procedur wydawania zezwoleń na tranzyt wojskowy i tego samego oczekuje od sojuszników. Jesteśmy zwolennikami stworzenia w ramach NATO - mówiąc obrazowo - „wojskowego Schengen”. Popieramy współpracę NATO-UE w tej kwestii.

Podobnie jak inni członkowie Sojuszu Północnoatlantyckiego uważamy, że decyzja Stanów Zjednoczonych o zawieszeniu zobowiązań wynikających z traktatu o całkowitej likwidacji pocisków balistycznych i rakietowych pośredniego oraz średniego zasięgu, znanego jako traktat INF, jest uzasadnioną odpowiedzią na długotrwałe jego łamanie przez Rosję.

Polska opowiada się za utrzymaniem przez Sojusz Północnoatlantycki polityki „otwartych drzwi”. Dowodem na wiarygodność NATO w tym obszarze jest niedawne podpisanie protokołu o akcesji Republiki Macedonii Północnej. Pragniemy pogłębienia współpracy z państwami partnerskimi NATO, przede wszystkim z naszego najbliższego otoczenia:

Finlandią, Szwecją, Ukrainą, Mołdawią i Gruzją, z którymi łączy nas daleko posunięta zbieżność oceny natury zagrożenia bezpieczeństwa międzynarodowego.

Zabiegamy o wsparcie Sojuszu dla naszych wschodnich sąsiadów. W Lublinie stacjonuje brygada polsko-litewsko-ukraińska; w lutym br. złożyli w niej wizytę prezydenci trzech państw. Wspólnie z sojusznikami wdramy propozycję rozwoju Platformy NATO-Ukraina do spraw Zwalczania Zagrożeń Hybrydowych, której celem jest także wzmacnianie odporności w obszarach takich jak ochrona infrastruktury krytycznej, cyberobrona czy zwalczanie terroryzmu.

W ubiegłym roku, z tej trybuny, podczas Zgromadzenia Parlamentarnego NATO, podkreślałem konieczność wypełnienia zobowiązań dotyczących wydatków na obronność zgodnie z natowskimi kryteriami. Polska już teraz wydaje na obronę 2% PKB, planujemy stopniowo podnosić te wydatki do 2,5% w roku 2030, a być może wcześniej. Nasze wysiłki w tym zakresie są dostrzegane przez władze NATO i sojuszników, o czym miałem okazję się przekonać podczas niedawnych wizyt w Polsce sekretarza generalnego NATO Jensa Stoltenberga i sekretarza stanu USA Michaela Pompeo. Polska stawiana jest innym przez tych przywódców, a także inne osoby, za przykład do naśladowania.

W sposób pragmatyczny podchodzimy jednocześnie do rozwoju współpracy obronnej w Unii Europejskiej. Zależy nam na wsparciu interoperacyjności i kompatybilności sił zbrojnych państw europejskich i zwiększeniu mobilności armii i sprzętu wojskowego. Uważamy, że Europejski Fundusz Obronny jest szansą dla polskiego przemysłu zbrojeniowego na pobudzenie innowacyjności i utrwalenie obecności rodzimego sektora obronnego w łańcuchu europejskiej współpracy badawczo-rozwojowej. Jednakże budowa tzw. autonomii strategicznej Unii Europejskiej nie może, naszym zdaniem, odbywać się kosztem NATO i osłabiania więzi transatlantycznych.

Polska jest gotowa ponosić współodpowiedzialność za pokój i bezpieczeństwo zarówno w Europie, jak i poza jej granicami w duchu podejścia 360 stopni. W celu obrony terytorium Sojuszu Północnoatlantyckiego polskie wojska są obecne w ramach sił NATO na Łotwie i w Rumunii, a polskie samoloty patrolują przestrzeń powietrzną Litwy.

Polska ponadto pomaga zwalczać terroryzm, przeciwdziałać przyczynom migracji poza obszarem NATO – poprzez działania we wschodniej Europie i na Bałkanach, Iraku i Afganistanie, na Morzu Śródziemnym i w Afryce. Ze względu na bliskość geograficzną, podstawowe znaczenie mają dla nas działania szkoleniowe misji UE w Gruzji, Mołdawii i Ukrainie. Od lat 90. ubiegłego wieku Polska jest obecna w misjach NATO i Unii Europejskiej w Kosowie oraz w Bośni i Hercegowinie.

Jesteśmy również zaangażowani w wojskowe działania Globalnej Koalicji do walki z tzw. Państwem Islamskim oraz misje szkoleniowe NATO w Iraku, Jordanii, Kuwejcie i Katarze. Z kolei w Afganistanie polskie Siły Zbrojne pomagają budować lokalne struktury bezpieczeństwa.

Wracamy także do operacji pokojowych ONZ – w listopadzie tego roku spodziewamy się rozmieszczenia polskiego kontyngentu w operacji ONZ UNIFIL w Libanie.

Bierzemy udział w unijnej operacji Sophia na Morzu Śródziemnym, natomiast pojedynczy polscy eksperci cywilni, obserwatorzy i sztabowcy wojskowi pracują też w unijnych misjach w Libii, Mali, Republice Środkowej Afryki, Somalii oraz u wybrzeży Rogu Afryki.

Polska popiera przy tym wzmocnienie zdolności państw Sahelu w zakresie zwalczania przestępczości zorganizowanej, terroryzmu i ochrony granic, w tym poprzez utworzenie wspólnych oddziałów tzw. Połączonych Sił G5 Sahel. Przekazaliśmy w tym celu wsparcie w postaci amunicji dla sił zbrojnych Republiki Czadu o wartości 600 tys. euro. Zaoferowaliśmy też państwom G5 Sahel szkolenia z zakresu zwalczania improwizowanych ładunków wybuchowych.

W sumie ok. 1500 polskich żołnierzy stacjonuje obecnie poza granicami kraju. Przekazuję im z tego miejsca wyrazy wdzięczności za ich trudną służbę, która jest przykładem solidarności z naszymi sojusznikami. Przyczynia się ona do utrzymania pokoju na świecie i zwiększenia bezpieczeństwa naszego kraju.

Jednym z ważnych celów polskiej polityki zagranicznej jest także zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego, co może nastąpić jedynie poprzez uniezależnienie się od rosyjskich dostaw gazu.

Konsekwentnie przeciwstawiamy się realizacji projektu Nord Stream 2 i popieramy krytyczne stanowisko Komisji Europejskiej w tym zakresie. Celem rewizji tzw. Dyrektywy Gazowej jest objęcie gazociągów z krajów trzecich prawem Unii Europejskiej. W 2018 r. zbudowaliśmy koalicję kilkunastu państw, co zaowocowało uzgodnieniem tekstu rewizji Dyrektywy, która utrudni Gazpromowi wykorzystanie jego uprzywilejowanej pozycji na rynku europejskim. Nie zmienia to naszej negatywnej oceny Nord Stream 2.

Kluczowym projektem dla bezpieczeństwa dostaw gazu jest budowa gazociągu Baltic Pipe, łączącego Polskę, poprzez Danię, a następnie Norwegię, ze złożami gazu na Morzu Północnym. W grudniu 2018 r. została podpisana umowa dwustronna, regulująca ramy prawne funkcjonowania gazociągu. Po jego ukończeniu w październiku 2022 r. Baltic Pipe – wraz terminalem LNG im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Świnoujściu – zapewnią Polsce realną niezależność energetyczną, a także pozwolą na wsparcie w tym zakresie krajów naszego regionu.

Wysoka Izbo!

Polska konsekwentnie umacnia strategiczne partnerstwo ze Stanami Zjednoczonymi, kluczowym sojusznikiem w NATO. Z powodzeniem rozwijaliśmy w ostatnim okresie dialog polityczny na wysokim szczeblu, czego ilustracją były m.in. wizyta prezydenta USA Donalda Trumpa w Warszawie w lipcu 2017 r., wizyta prezydenta RP Andrzeja Dudy w Waszyngtonie we wrześniu 2018 r. oraz szereg innych spotkań, w tym wizyta wiceprezydenta Michaela Pence'a oraz sekretarza stanu Michaela Pompeo w Polsce w lutym br.

Perspektywy rozwoju współpracy polsko-amerykańskiej nakreśla przyjęta we wrześniu ubiegłego roku przez prezydentów RP i Stanów Zjednoczonych Deklaracja „Obrona wolności i budowanie dobrobytu poprzez polsko-amerykańskie partnerstwo strategiczne”. Rozszerza ona możliwości wsparcia administracji USA dla realizacji naszych priorytetów w dziedzinie bezpieczeństwa, w tym wzmocnienia amerykańskiej obecności wojskowej w Polsce, współpracy w sektorze energetycznym oraz pogłębienia wymiany handlowej i wzajemnych inwestycji. Służyć temu będą planowane wizyty o charakterze gospodarczym w USA, jeszcze w tym roku, zarówno prezydenta, jak i premiera Rzeczypospolitej.

Nasze priorytety w relacjach z USA obejmują rozszerzenie obecności sił amerykańskich w Polsce w ramach wzmacniania wschodniej flanki NATO, wspólne projekty w sferze bezpieczeństwa i obronności, takie jak instalacja amerykańskiego systemu obrony przeciwrakietowej w Redzikowie i współpraca sił lotniczych obu państw, oraz systematyczne poszerzanie współpracy w wymiarze bezpieczeństwa energetycznego jak i gospodarczym, inwestycyjnym i kontaktów międzyludzkich.

W ubiegłym roku zainicjowaliśmy z USA dialog strategiczny w dziedzinie energii, którego celem jest poprawa możliwości dywersyfikacji dostaw surowców.

Nowe perspektywy dla polskiego sektora badań i innowacji otwiera podpisana w ubiegłym roku, dzięki Ministerstwu Nauki i Szkolnictwa Wyższego, umowa między Polską a Stanami Zjednoczonymi o współpracy naukowo-technicznej. Porozumienie to ułatwia nawiązanie bliższej współpracy między naukowcami z obu krajów oraz polskimi i amerykańskimi agencjami rządowymi finansującymi badania naukowe.

Strategiczne partnerstwo Polski ze Stanami Zjednoczonymi stanowi znaczący składnik wspólnoty transatlantyckiej. Jesteśmy przekonani, że utrzymanie silnych więzi transatlantyckich leży w interesie wszystkich, po obu stronach Atlantyku. Polska jest zdecydowanym orędownikiem dialogu w sytuacji zróżnicowanych stanowisk wśród partnerów wspólnoty transatlantyckiej, wynikających z odmiennych uwarunkowań, ocen czy doświadczeń.

W tym kontekście również współpraca Polski i Kanady w ostatnim czasie była systematycznie wzmacniana zarówno w wymiarze relacji politycznych, jak i gospodarczych. Tradycyjnie rdzeniem naszego dialogu pozostają kwestie bezpieczeństwa. Polscy i kanadyjscy żołnierze z powodzeniem współpracują w ramach Batalionowej Grupy Bojowej NATO na Łotwie.

Wysoki Sejmie!

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie!

Naszym najważniejszym sąsiadem i partnerem w Unii Europejskiej jest Republika Federalna Niemiec. Niemcy są dominującym partnerem wymiany handlowej dla Polski, przyjmującym ok. 28 procent polskiego eksportu. Silna i stabilna gospodarka niemiecka jest więc nieodzownym warunkiem sukcesu gospodarczego naszego kraju i – szerzej – naszego regionu. Łączny bilans obrotów handlowych państw Grupy Wyszehradzkiej z Niemcami jest wyższy niż w przypadku analogicznych statystyk dotyczących odpowiednio Stanów Zjednoczonych, Rosji czy Chin. Jesteśmy więc dla Niemiec liczącym się rynkiem, utrzymującym znaczną liczbę miejsc pracy w gospodarce niemieckiej, a jednocześnie cennym źródłem emigracji zarobkowej pracowników, którzy mają istotny wkład w rozwój PKB za Odrą.

Rok ubiegły upłynął pod znakiem ożywionego dialogu z Niemcami. Odbyły się spotkania prezydentów obu państw oraz konsultacje międzyrządowe z udziałem szefów rządów. Z moim niemieckim kolegą spotykałem się pięciokrotnie. We wspólnym oświadczeniu z 2 listopada 2018 r. określiliśmy ramy współpracy między naszymi krajami.

Niemcy są ważnym państwem Unii Europejskiej, a ich decyzje mają kluczowe znaczenie dla kierunku reform tej organizacji. W wielu obszarach mamy zbieżne stanowiska, m.in. – opowiadamy się za pełnym poszanowaniem czterech swobód na wspólnym rynku, w tym za pogłębieniem jego wymiaru cyfrowego. W debacie nad przyszłością Unii liczymy na dalszy intensywny dialog.

Z satysfakcją odnotowujemy, że działania Niemiec w zakresie przekształceń strefy euro wykazują dbałość o to, by nie przyczyniły się one do zwiększenia podziałów wewnątrz Unii Europejskiej. Z uznaniem obserwujemy także postawę Niemiec w kwestii podtrzymywania sankcji nałożonych na Rosję w związku z jej agresją na Krymie i w Donbasie. Różni nas jednak podejście do projektu Nord Stream 2, który naszym zdaniem nie służy zapewnieniu bezpieczeństwa energetycznego Unii Europejskiej.

Innymi wyzwaniami w relacjach polsko-niemieckich pozostają zagadnienia związane z prawami Polonii i Polaków mieszkających w Niemczech. Pozytywnym sygnałem jest, że w tym roku dojdzie do spotkania Polsko-Niemieckiego Okrągłego Stołu, poświęconego m.in. sytuacji społeczności polskiej w Niemczech.

Dostrzegamy także potrzebę dyskusji na tematy historyczne, czemu będzie sprzyjać osiemdziesiąta rocznica wybuchu drugiej wojny światowej. Ważnym tematem do dyskusji między naszymi państwami pozostaje również kwestia reparacji z tytułu II wojny światowej.

Francja jest dla nas ważnym punktem odniesienia w sprawach europejskich, polityczno-wojskowych i gospodarczych. Historyczny obraz przyjaznej Francji jest częścią polskiej pamięci zbiorowej jeszcze z epoki zaborów i walk o odzyskanie niepodległości. Obraz Francji jako szermierza wolności ludów przeciw absolutystycznym monarchiom jest głęboko zakorzeniony w polskiej kulturze.

W naszych wzajemnych relacjach wiele nas łączy i wspólnie możemy osiągnąć nowe cele. Przykładowo, w tym roku będziemy obchodzić Polsko-Francuski Rok Nauki, który – mamy nadzieję – przyczyni się do dalszego pogłębienia współpracy między społeczeństwami obu krajów.

Jednakże nasze wizje przyszłości Unii Europejskiej są obecnie w wielu punktach rozbieżne. Nasze wątpliwości budzi koncepcja Europy wielu prędkości, działania protekcyjności czy wskazujące na stosowanie podwójnych standardów wobec państw członkowskich UE. Z uznaniem natomiast odbieramy udział Francji we wzmacnianiu wschodniej flanki NATO np. w Estonii, a od minionego roku także na Litwie. Z uwagi na znaczenie Francji w Europie i na nadchodzące wybory do Parlamentu Europejskiego rozwój wydarzeń w tym państwie będzie miał znaczący wpływ na przyszłość Unii Europejskiej, co oczywiście żywo interesuje Polskę.

Obok rozwijania bilateralnych relacji z Francją i Niemcami, chcemy także odnowienia współpracy z obydwojma państwami w ramach Trójkąta Weimarskiego.

Nasze relacje z Wielką Brytanią są bardzo intensywne i wielopłaszczyznowe. Wynikają one ze ścisłej współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa, wspólnego dla obu naszych krajów silnego proatlantyzmu oraz realistycznej oceny polityki Rosji.

Zjednoczone Królestwo pozostaje od lat jednym z trzech kluczowych partnerów handlowych Polski i utrzymanie tego stanu jest naszym celem. Powołaliśmy różne formaty współpracy, które zostaną utrzymane po wystąpieniu Zjednoczonego Królestwa z Unii Europejskiej, takie jak coroczne konsultacje międzyrządowe (ostatnie miały miejsce w grudniu ubiegłego roku w

Londynie) i dialog w formule kwadrygi ministrów spraw zagranicznych i ministrów obrony. Z kolei Polsko-Brytyjskie Forum Belwederskie, którego trzecia edycja odbyła się w ubiegłym tygodniu, przyczynia się do lepszego wzajemnego zrozumienia polskich i brytyjskich środowisk politycznych, pozarządowych i eksperckich.

Z Włochami łączy nas wizja miejsca suwerennych państw członkowskich w przyszłej zreformowanej Unii Europejskiej oraz twarda wola obrony zewnętrznych granic Unii przed nielegalną imigracją. W 2018 r. Włochy były piątym największym partnerem handlowym Polski, przy czym wymianę towarową charakteryzuje ujemny bilans handlowy. W styczniu Polskę odwiedził wicepremier Włoch Matteo Salvini, natomiast minister spraw zagranicznych Włoch wziął udział w konferencji bliskowschodniej w Warszawie.

Z Hiszpanią podzielamy daleko idącą zbieżność stanowisk odnośnie do Unii Europejskiej dwóch prędkości, ambitnego budżetu i kształtu Wspólnej Polityki Rolnej oraz polityki spójności. W przyszłym tygodniu planowana jest w Warszawie wizyta ministra spraw zagranicznych Hiszpanii Josepa Borrelli. Liczymy także na wznowienie polsko-hiszpańskich konsultacji międzyrządowych.

Z Holandią kontynuujemy konstruktywną współpracę w ramach Konferencji Utrechckiej, ważnego forum dyskusji na tematy dwustronne i unijne. Intensywny dialog prowadzimy także z Belgią – od stycznia br. także w ramach Rady Bezpieczeństwa ONZ. W obu tych państwach złoży wizytę prezydent Andrzej Duda w związku z obchodami 75. rocznicy wyzwolenia tych terenów przez wojsko polskie.

Relacje łączące Polskę i Stolicę Apostolską są szczególne. Przypadająca na ten tydzień wizyta sekretarza stanu Stolicy Apostolskiej, związana ze stuleciem przywrócenia relacji dyplomatycznych Stolicy Apostolskiej i Polski oraz z 6. rocznicą pontyfikatu jego świętobliwości Papieża Franciszka, stanowi sposobność do podsumowania wspólnych osiągnięć oraz wyznaczenia nowych kierunków współpracy w przyszłości.

Panie Marszałku! Panie Posłanki i Panowie Posłowie!

Ważnym składnikiem procesu integracji europejskiej jest rozwój współpracy regionalnej w Europie Środkowo-Wschodniej. Wspólnota doświadczeń historycznych, bliskość kulturowa, podobne ścieżki rozwoju społeczno-gospodarczego czy zbliżone priorytety w UE – to czynniki, które zbliżają kraje naszego regionu. Działając razem, mówiąc wspólnym głosem, jesteśmy po prostu silniejsi.

Najważniejsze fora współpracy regionalnej to Grupa Wyszehradzka, Inicjatywa Trójmorza i Bukareszteńska Dziewiątka.

Grupa Wyszehradzka (V4) stanowi dla Polski ważne ramy prowadzenia polityki regionalnej oraz urzeczywistniania interesów regionu Europy Środkowej na arenie międzynarodowej. Jądem współpracy politycznej V4 pozostaje szeroko rozumiana agenda unijna. W styczniu i czerwcu ubiegłego roku wypracowaliśmy wspólne stanowisko ws. przyszłości UE, sformułowane w deklaracjach przyjętych przez premierów. Nasze stanowisko ws. migracji znalazło odzwierciedlenie w decyzjach całej UE. Pozostajemy zarazem otwarci na pragmatyczną współpracę w formacie „V4+”, w szczególności z europejskimi sąsiadami.

Reaktywowaliśmy Grupę Przyjaciół Polityki Spójności, w ramach której pracujemy na rzecz jak najlepszego kształtu Wieloletnich Ram Finansowych. Listopadowy Szczyt Grupy Spójności w Bratysławie przyjął wspólną deklarację czternastu państw ws. utrzymania dotychczasowych priorytetów, tj. polityki spójności i Wspólnej Polityki Rolnej.

Pomyślnie rozwija się zapoczątkowana w 2015 r. przez prezydentów Polski i Chorwacji inicjatywa Trójmorza – mechanizm politycznej współpracy dwunastu środkowoeuropejskich państw Unii Europejskiej w sektorze transportu, energetyki i szeroko rozumianej agendy cyfrowej. Mamy nadzieję, że rozwój połączeń transportowo-komunikacyjnych w układzie południkowym – północ-południe przyczyni się do pogłębienia współpracy regionalnej w tej części Europy oraz wzmocnienia całej UE. Warszawski szczyt Trójmorza w 2017 r. przyniósł tej inicjatywie wsparcie Stanów Zjednoczonych, zaś szczyt w Bukareszcie w ubiegłym roku wsparcie instytucji europejskich oraz Niemiec, a także zapoczątkował przejście projektu od fazy ustaleń polityczno-koncepcyjnych do międzyrządowych decyzji budżetowych. Zainicjowano utworzenie Funduszu Trójmorza, sieci izb handlowo-przemysłowych oraz Forum Biznesu. Mamy nadzieję, że wraz z czwartym już szczytem, zaplanowanym na czerwiec br. w Słowenii, inicjatywa nabierze jeszcze większego rozmachu.

Dynamicznie rozwijają się nasze relacje dwustronne z Czechami, Słowacją, Węgrami. Ścisła współpraca polityczna na poziomie prezydentów, premierów, ministrów spraw zagranicznych jest uzupełniana przez bogate kontakty biznesu i społeczeństwa obywatelskiego. Optymizmem napawają rosnące obroty gospodarcze i wymiana handlowa. Będziemy podejmować wysiłki, aby ten pozytywny dla nas wszystkich trend utrzymać.

Doskonale rozwija się nasza współpraca z Rumunią; w ubiegłym roku zainicjowaliśmy dwustronne konsultacje międzyrządowe, które będziemy kontynuować także w tym roku. Potwierdzeniem przyjaznych, bardzo dobrych stosunków z Bułgarią była lutowa wizyta w Warszawie minister spraw zagranicznych tego kraju.

Pogłębiamy również dialog z państwami bałtyckimi. W 2018 r. prezydent Andrzej Duda odwiedził Litwę, Łotwę i Estonię, z kolei premier Mateusz Morawiecki spotykał się dwukrotnie ze swoimi odpowiednikami z tych państw. Z krajami bałtyckimi podzielimy ocenę zagrożeń płynących ze Wschodu, dążymy do umocnienia więzi transatlantyckich i synchronizacji infrastruktury energetycznej. Poprawie uległy też warunki funkcjonowania inwestycji Orlenu na Litwie. Liczne wyrazy wzajemnej sympatii towarzyszyły obchodom stulecia niepodległości Polski, Litwy, Łotwy i Estonii. W czerwcu ubiegłego roku prezydenci tych państw udział wzięli w uroczystościach rocznicowych w Warszawie.

Intensywnie także współpracujemy z Danią, Szwecją, Norwegią i Finlandią. Z Danią podpisaliśmy porozumienie w sprawie delimitacji granicy morskiej i budowy gazociągu Baltic Pipe, który umożliwi przesyłanie gazu ze złóż norweskich. Ze Szwecją będziemy współpracować na rzecz rozwoju Partnerstwa Wschodniego w roku dziesiątej rocznicy jego utworzenia. Już za dwa tygodnie będę gościem w Warszawie minister spraw zagranicznych Szwecji, z którą weźmiemy udział w naradzie z udziałem szefów delegacji UE z regionu, by rozpocząć refleksję nad przyszłością tej inicjatywy, nad przyszłością Partnerstwa Wschodniego. Premier Mateusz Morawiecki będzie z kolei w czerwcu br. gospodarzem 10. Forum Strategii Unii Europejskiej dla regionu Morza Bałtyckiego, które odbędzie się na poziomie premierów z tych państw w Gdańsku.

Polska aktywnie wspiera integrację europejską państw Bałkanów Zachodnich. W minionym roku odwiedziłem Macedonię Północną, Albanie, Serbię, uczestnicząc przy okazji w otwarciu konferencji skopijskiej, tirańskiej i belgradzkiej, których celem jest przekazywanie polskich

doświadczeń z procesu akcesji do Unii Europejskiej. W maju br. prezydent Andrzej Duda spotka się prezydentami państw regionu Bałkanów Zachodnich na konferencji w Tiranie.

W tym roku przewodniczymy Procesowi Berlińskiemu - inicjatywie, której celem jest wspieranie państw bałkańskich w ich dążeniach do członkostwa w Unii Europejskiej. Spotkanie ministrów spraw zagranicznych państw Procesu Berlińskiego odbędzie się w kwietniu br. w Warszawie, Forum Miast i Regionów z udziałem ministrów rozwoju w czerwcu tego roku w Rzeszowie, natomiast Szczyt Bałkanów Zachodnich z udziałem kilkunastu szefów rządów, ministrów spraw zagranicznych, ministrów spraw wewnętrznych, gospodarki oraz przedstawicieli biznesu i społeczeństwa obywatelskiego, odbędzie się na początku lipca w Poznaniu. Będzie to kolejna okazja do potwierdzenia naszego zaangażowania na rzecz stabilności w Europie oraz okazja do nawiązania nowych kontaktów biznesowych przez polskie firmy.

Szanowni Państwo!

Sytuacja na Wschodzie stanowi dla Polski duże wyzwanie. Rosja kontynuuje agresywną politykę wobec Ukrainy, czego ostatnim przejawem jest konflikt w rejonie Cieśniny Kerczeńskiej. Towarzyszy temu wyteżona wojna informacyjno-propagandowa, próby destabilizacji sytuacji na Bałkanach, utrzymywanie zamrożonych konfliktów na Kaukazie i w Naddniestrzu oraz akty terroru dokonywane na terytorium państw członkowskich NATO i UE. Polska opowiada się za zdecydowaną reakcją na te działania. Ewentualny dialog z Federacją Rosyjską w ramach struktur euroatlantyckich i europejskich powinien być uzależniony od spełnienia postulatów społeczności międzynarodowej. W szczególności domagamy się uwolnienia uwięzionych przez Rosję ukraińskich marynarzy, zwrotu ukraińskich statków i przywrócenia pełnej swobody żeglugi między Morzem Azowskim a właściwą częścią Morza Czarnego.

Apelujemy również o wykonanie rezolucji Zgromadzenia Parlamentarnej Rady Europy, przyjętej także dzięki zaangażowaniu polskich parlamentarzystów, która wzywa Rosję do przekazania Polsce wraku rządowego samolotu Tu-154.

W stosunkach polsko-rosyjskich szukamy zarazem obszarów, gdzie wspólne zaangażowanie może przysłużyć się odbudowie warunków współpracy. W ubiegłym roku przygotowane zostały wspólnie przez polskich i rosyjskich ekspertów pomoce dydaktyczne dla nauczycieli historii, zawarte zostało porozumienie w sprawie liczby zezwoleń na przewozy transportowe, rozpoczęliśmy ważne rozmowy na temat nieruchomości dyplomatycznych, zorganizowaliśmy wizytę studyjną dla przedstawicieli rosyjskich mediów.

Regiony północno-wschodniej Polski i Obwodu Kaliningradzkiego mogą liczyć na dofinansowanie w ramach Programu Współpracy Transgranicznej o łącznej wartości prawie 60 milionów euro.

Polska niezmiennie popiera integralność terytorialną Ukrainy i suwerenność jej rządu na całym obszarze państwa w jego uznanych międzynarodowo granicach. Ministra spraw zagranicznych Ukrainy Pavlo Klimkina przyjąłem w ramach oficjalnej wizyty w Warszawie w październiku ubiegłego roku. Byłem pierwszym ministrem spraw zagranicznych, który odwiedził Kijów po incydencie w Cieśninie Kerczeńskiej. O sytuacji humanitarnej na Krymie i w Donbasie przypominamy także na forum ONZ, organizując otwarte spotkania Rady Bezpieczeństwa.

Stan stosunków polsko-ukraińskich w wymiarze praktycznej współpracy jest dobry, a w dziedzinie współpracy wojskowej, polityki bezpieczeństwa oraz energetyki nawet bardzo dobry. Wymiana handlowa między oboma państwami w roku 2018 wzrosła o 9% w stosunku do roku 2017. Wielu obywateli Ukrainy pracuje w Polsce, nasi konsulowie wydali w ubiegłym roku blisko 850 tysięcy wiz. W Polsce kształcą się też blisko 40 tysięcy ukraińskich studentów.

Wciąż musimy pracować nad dialogiem historycznym z Ukrainą. Warunkiem stawianym przez stronę polską jest cofnięcie zakazu ekshumacji szczątków ludności polskiej, który jest dla nas niezrozumiały w świetle standardów cywilizacyjnych. Liczymy na właściwe decyzje strony ukraińskiej w tym względzie.

Istnienie niepodległej Białorusi uznajemy za podstawę ładu międzynarodowego w Europie Środkowo-Wschodniej, czy szerzej w Europie. W obecnych uwarunkowaniach nasze relacje bilateralne koncentrujemy na praktycznej współpracy sąsiedzkiej w ramach gotowości prezentowanej przez białoruskich partnerów. W ubiegłym roku podpisana została międzyministerialna umowa o utrzymaniu mostów drogowych na granicy polsko-białoruskiej i wprowadzony został turystyczny ruch bezwizowy w rejonie Kanału Augustowskiego, Brześcia i Grodna oraz w porcie lotniczym w Mińsku. Mamy nadzieję, że władze białoruskie wrócą do sprawy porozumienia o małym ruchu granicznym, które w pozytywny sposób otworzyłoby przygraniczne regiony na jeszcze intensywniejsze kontakty społeczności lokalnych.

W wymiarze regionalnym Polska jest liderem we wdrażaniu programów Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa. Według kryterium budżetowego program Polska-Białoruś-Ukraina na lata 2014-2020 jest największym programem transgranicznym w Unii Europejskiej.

Polska niezmiennie wspiera integralność terytorialną oraz europejskie i atlantyckie ambicje Gruzji. W ubiegłym roku i na początku bieżącej wizyty w Tbilisi złożyli prezydent Andrzej Duda oraz marszałkowie Sejmu i Senatu Marek Kuchciński i Stanisław Karczewski. Powołane zostało także Zgromadzenie Parlamentarne Polski i Gruzji. MSZ było z kolei organizatorem wspólnej wizyty ministrów spraw zagranicznych Polski, Litwy, Łotwy oraz wicepremiera Ukrainy w Gruzji, w 10. rocznicę historycznej wizyty w tym kraju prezydenta Lecha Kaczyńskiego wraz z przywódcami innych państw regionu.

Warto również nadmienić, że od 1 stycznia tego roku polska ambasada w Tbilisi pełni rolę punktu kontaktowego NATO. Dla Polski integracja europejska i euroatlantycka Gruzji i innych krajów regionu, które mają takie ambicje, stanowi gwarancję długotrwałej stabilności oraz rozwoju gospodarczego, politycznego i społecznego naszych partnerów. W pierwszej połowie roku oczekujemy wizyty prezydent Gruzji w Warszawie.

Popieramy proeuropejską orientację Mołdawii. Deklarujemy wsparcie dla intensywniejszego zaangażowania Unii Europejskiej w dialog polityczny z Kiszyniowem, wiodący do rozwiązania zamrożonego konfliktu w Naddniestrzu. Pracujemy także nad dalszym rozwojem dialogu z Azerbejdżanem i Armenią, uważnie obserwując zmiany polityczne zachodzące w tych krajach.

Ponadto, Polska konsekwentnie rozwija kontakty z krajami Kaukazu Południowego i Azji Centralnej, wyznając zasadę poszanowania integralności terytorialnej i suwerennej równości państw oraz swobody wyboru przez nie kierunków rozwoju politycznego i społecznego. Z naszymi partnerami w tym regionie chcemy budować dobre relacje polityczne i rozwijać współpracę gospodarczą, m.in. poprzez udział w budowie korytarzy transportowych

łączących Zachód ze Wschodem i poszerzając możliwości obecności gospodarczej naszych przedsiębiorstw w tych krajach. Służyć temu będzie także planowana wizyta prezydenta Andrzeja Dudy w Azerbejdżanie.

Skuteczna polityka wschodnia realizowana w ramach Unii Europejskiej to nasz strategiczny cel. W ramach tej polityki Polska koncentruje się na utrzymaniu twardego i jednolitego stanowiska wobec Rosji oraz możliwie ambitnej agendy w relacjach z państwami Partnerstwa Wschodniego. W 2019 roku będziemy angażować się w obchody dziesięciolecia Partnerstwa Wschodniego. Chcemy, by bieżący rok był czasem intensywnego wdrażania przez państwa partnerskie zobowiązań podjętych w umowach stowarzyszeniowych oraz czasem refleksji na temat przyszłości Partnerstwa. Będziemy pokazywać obywatelom Unii Europejskiej, że zacieśnianie relacji ze Wschodem to inwestycja w stabilną przyszłość całej zjednoczonej Europy.

Panie Posłanki, Panowie Posłowie!

Azja i Pacyfik to obszar dużych możliwości, ale i wyzwań, dla naszej dyplomacji. Polska polityka wobec regionu i stale rosnąca w nim nasza obecność służą rozwojowi gospodarczemu państwa przez pozyskiwanie nowych rynków zbytu i inwestycji.

Wysoce cenimy sobie partnerstwa strategiczne Polski z Japonią, Republiką Korei i Chińską Republiką Ludową. W bieżącym roku przypadają okrągłe rocznice nawiązania przez Polskę stosunków dyplomatycznych z tymi państwami.

Obchody 100. rocznicy nawiązania stosunków z Japonią zainaugurowaliśmy już w ubiegłym roku podczas wizyty japońskiego ministra spraw zagranicznych w Warszawie. Wizyta była również okazją do zacieśniania relacji gospodarczych w zakresie handlu i inwestycji. Japonia pozostaje kluczowym inwestorem azjatyckim w Polsce, doceniamy obecność od blisko 30 lat japońskich przedsiębiorstw na rynku polskim. Dzięki wejściu w życie 1 lutego br. partnerstwa gospodarczego między Unią Europejską i Japonią otworzyły się nowe możliwości inwestycyjno-handlowe także dla polskich przedsiębiorców.

Tradycyjnie dużą wagę przywiązujemy do relacji z Republiką Korei – największym azjatyckim inwestorem w Polsce. Inwestycje bezpośrednie tego państwa w naszym kraju przekroczyły miliard dolarów. Konferencja bliskowschodnia w Warszawie była też okazją do przeprowadzenia rozmów dwustronnych z minister spraw zagranicznych Korei.

Obserwujemy z nadzieją rozmowy, których celem jest stabilizacja sytuacji na Półwyspie Koreańskim, m.in. jako członek Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych.

Jednym z naszych najważniejszych partnerów na kontynencie azjatyckim pozostaje Chińska Republika Ludowa. Handel stanowi kluczowy element współpracy Polski z tym krajem. Liczymy na to, że aktywność polskiej dyplomacji ekonomicznej oraz działania Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu, która w listopadzie 2018 r. otworzyła w Chengdu swoje drugie po Szanghaju przedstawicielstwo w Chinach, przyczyni się do poprawy bilansu handlowego w relacjach dwustronnych.

Także w relacjach z Indiami priorytetem jest rozwój współpracy gospodarczej. Polska jest największym odbiorcą indyjskich inwestycji w Europie Środkowo-Wschodniej i jednym z największych w Unii Europejskiej.

Współpracujemy także z krajami Azji Południowo-Wschodniej zgrupowanymi w ASEAN. W listopadzie zeszłego roku złożyłem wizytę w Indonezji, która jest obecnie, od stycznia tego roku, niestałym członkiem, razem z Polską, Rady Bezpieczeństwa ONZ. Państwa ASEAN wyrażają zainteresowanie polskimi technologiami, m.in. w dziedzinie rolnictwa.

Pierwsza w historii wizyta oficjalna prezydenta Rzeczypospolitej w Australii i Nowej Zelandii w sierpniu zeszłego roku była połączona z Polsko-Australijskim Forum Ekonomicznym w Sydney oraz rozmowami biznesowymi w Auckland.

Warto nadmienić, że w 2018 r. Polskie Linie Lotnicze LOT otworzyły bezpośrednie rejsowe połączenie na trasie Warszawa – Singapur. W bieżącym roku LOT ma również zainauguować loty do Azji Południowej, w tym do Delhi. Sprzyja to rozwojowi kontaktów biznesowych i zwiększeniu ruchu turystycznego.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie!

Bliski Wschód i Afryka Północna to od wielu lat region zapalny na mapie świata, źródło zagrożeń terroryzmem międzynarodowym i niekontrolowanymi migracjami. Obszar ten nie powinien być jednak postrzegany wyłącznie w kontekście wyzwań dla bezpieczeństwa lecz także przez pryzmat potencjalnych szans, zwłaszcza w zakresie współpracy gospodarczej.

Od czasu wyborów parlamentarnych w 2015 r. Polska zdynamizowała relacje z państwami Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. Odbyły się pierwsze od wielu lat wizyty wysokiego szczebla z przedstawicielami Libanu, Jordanii, Izraela, Libii, Sudanu oraz państw Maghrebu.

Jako niestały członek Rady Bezpieczeństwa aktywnie podejmujemy starania na rzecz zapewnienia pokoju na świecie. Wyrazem naszego zaangażowania w tym obszarze była konferencja nt. możliwości zapewnienia bezpieczeństwa i stabilizacji na Bliskim Wschodzie, zorganizowana wspólnie ze Stanami Zjednoczonymi w lutym tego roku w Warszawie. Po raz pierwszy od wielu lat w spotkaniu uczestniczyli ministrowie spraw zagranicznych głównych państw arabskich oraz premier Izraela.

Na konferencji zainicjowaliśmy tzw. proces warszawski. Mamy nadzieję, że będzie on początkiem międzynarodowego dialogu na poziomie eksperckim. Grupy robocze, utworzone w ramach tego procesu będą mogły omawiać takie zagadnienia jak przeciwdziałanie terroryzmowi, proliferacja pocisków balistycznych, bezpieczeństwo morskie i lotnicze, bezpieczeństwo energetyczne, cyberbezpieczeństwo, kwestie humanitarne i problematyka dotycząca uchodźców oraz prawa człowieka.

Wspieramy także wysiłki Stanów Zjednoczonych i wspólnoty międzynarodowej na rzecz wznowienia procesu pokojowego na Bliskim Wschodzie. Opowiadamy się za rozwiązaniem konfliktu izraelsko-palestyńskiego w oparciu o model dwupaństwowy, zakładający powstanie niepodległej i demokratycznej Palestyny, przy jednoczesnym zagwarantowaniu interesów Izraela w zakresie bezpieczeństwa.

W kwestii stosunków z Izraelem uważamy, że podpisanie w czerwcu 2018 r. wspólnej deklaracji premierów zamyka ubiegłoroczny spór wokół nowelizacji ustawy o IPN. W tym kontekście ze smutkiem, z konsternacją odnotowujemy, że ze strony niektórych polityków izraelskich nadal płyną pod adresem Polski i Polaków niesprawiedliwe oskarżenia. Niestety, jest to także efekt wieloletnich zaniedbań w dziedzinie polityki historycznej i braku

adekwatnych reakcji na szkalowanie na świecie wizerunku naszego kraju, które doprowadziły do umocnienia fałszywych stereotypów.

Podjęcie przez polskie instytucje państwowe oraz dyplomację energicznych kroków, energicznych działań w zakresie upowszechniania wiedzy o historii Polski przynosi już pierwsze wymierne efekty. Cieszy nas, że w obliczu tych oskarżeń nasze stanowisko wsparły wpływowe środowiska żydowskie i wysocy przedstawiciele dyplomacji amerykańskiej, a media amerykańskie i izraelskie przedstawiły problem stosunków polsko-żydowskich w czasie II wojny światowej w sposób bardziej wyważony, znacznie bardziej wyważony, niż rok temu.

Odnosząc się do przyszłości relacji polsko-izraelskich chciałbym jednoznacznie podkreślić, że jesteśmy gotowi do kontynuowania współpracy z Izraelem, w tym do dyskusji na trudne tematy związane z naszą wspólną historią. Nie godzimy się jednak na wypowiedzi, które powielają fałszywe stereotypy, posługują się uproszczoną wizją tragicznych losów obu narodów. Podstawą naszego dialogu powinna być otwartość, wzajemne zrozumienie i szacunek dla racji drugiej strony.

Wysoki Sejmie!

Warszawska konferencja przyczyniła się do umocnienia naszych relacji z państwami Półwyspu Arabskiego. Będziemy kontynuować i wykorzystywać tę współpracę w dwustronnym wymiarze politycznym i gospodarczym, jak również w kontekście działań na rzecz bezpieczeństwa regionalnego i globalnego.

W obliczu konfliktu w Syrii Polska wspiera działania zmierzające ku rzeczywistym przemianom politycznym zgodnie z rezolucją Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 2254 w ramach tzw. procesu genewskiego, w tym działania specjalnego wysłannika ONZ ds. Syrii, mające na celu utworzenie Komisji Konstytucyjnej oraz przeprowadzenie w Syrii wolnych i demokratycznych wyborów.

Wspieramy również wysiłki międzynarodowe na rzecz powrotu do rozmów pokojowych w Jemenie. Dobrym sygnałem jest porozumienie ws. zawieszenia ognia przyjęte w grudniu ub.r. w szwedzkim Rimbo. Deklarujemy jednocześnie wsparcie humanitarne - praktyczne wsparcie humanitarne i finansowe wsparcie humanitarne - na rzecz jemeńskiej ludności cywilnej.

W interesie społeczności międzynarodowej leży zapobieganie proliferacji broni jądrowej w regionie Bliskiego Wschodu. W sytuacji rozbieżności między Stanami Zjednoczonymi a Unią Europejską dotyczących sposobu postępowania wobec zagrożeń na Bliskim Wschodzie, opowiadamy się niezmiennie za zachowaniem jedności transatlantyckiej. Zarazem relacje Polski z Iranem powinny być budowane na zasadach dotychczasowych relacji przyjaźni i wzajemnego szacunku.

Polska aktywnie angażuje się w stabilizowanie tzw. południowego sąsiedztwa Unii Europejskiej. Rząd RP przeznaczył m.in. 10 mln euro na finansowanie, wspólnie z partnerami z grupy Wyszehradzkiej, II fazy projektu Zintegrowanego Zarządzania Granicami Libii. Podtrzymujemy także nasze wsparcie dla odbudowy, rekonstrukcji i demokratyzacji Iraku.

Planujemy intensyfikację dialogu politycznego i relacji gospodarczych z państwami Maghrebu i Egiptem, który obejmuje również politykę migracyjną oraz wymianę doświadczeń w zakresie zwalczania terroryzmu i radykalizmu.

Afryka Subsaharyjska to region z wielkim potencjałem, dlatego zwiększamy tam liczbę polskich placówek dyplomatycznych. W ubiegłym roku dokonałem oficjalnego otwarcia dwóch z nich: w Dar es Saalam, w Tanzanii, i w Dakarze w Senegal, natomiast w Chartumie w Sudanie powołany został ambasador wizytujący. Polska Agencja Inwestycji i Handlu (PAIH) otwiera kolejne zagraniczne biura handlowe w tym regionie (m.in w Kenii, Nigerii i Senegal). Będziemy ponadto rozwijać współpracę w obszarze sektora wydobywczego, rolnictwa i usług.

Planowane w tym roku wizyty z udziałem członków kierownictwa MSZ w takich krajach jak Kamerun, Nigeria, Rwanda, Uganda i Senegal będą zawierać znaczny komponent gospodarczy. Flagowym projektem rozwojowym Polski na kontynencie afrykańskim jest pomoc w utworzeniu Akademii Morskiej w Namibe w Angoli.

Wysoki Sejmie!

W relacjach z Ameryką Łacińską wyzwaniem ostatnich trzech lat było stworzenie korzystnych warunków do wszechstronnego rozwoju współpracy, szczególnie w sferze gospodarczej. Podstawą do optymizmu jest stabilna sytuacja gospodarczo-społeczna w wiodących państwach tego kontynentu, postępująca liberalizacja handlu z Unią Europejską oraz silna i ugruntowana obecność Polonii.

Odwróciliśmy wcześniejszy trend zamykania polskich przedstawicielstw w regionie. Otwarcie w styczniu 2018 r. placówki w Panamie pozytywnie ocenili m.in. polscy pielgrzymi przebywający w tym kraju na Światowych Dniach Młodzieży.

Dążymy do rozwoju relacji z Meksykiem na podstawie deklaracji podpisanej przez prezydentów w kwietniu 2017 r. W stolicy Meksyku zostało otwarte pierwsze w regionie zagraniczne biuro handlowe PAIH. Zapewniliśmy także polską obecność na forum Sojuszu Pacyfiku (Meksyk, Kolumbia, Peru i Chile), obecnie najdynamiczniej rozwijającego się bloku w regionie, dążąc do wzmocnienia naszej współpracy w dziedzinie handlu i inwestycji.

Przywróciliśmy dialog polityczny i gospodarczy między resortami spraw zagranicznych Polski i Brazylii. 1 stycznia tego roku uczestniczyłem w uroczystości zaprzysiężenia prezydenta Jaira Bolsonaro, co było także okazją do rozmów dwustronnych. Z kolei minister spraw zagranicznych Brazylii uczestniczył w konferencji bliskowschodniej w Warszawie. Istnieje dobry, a nawet bardzo dobry, klimat dla wzmocnienia współpracy między naszymi państwami.

Aktywie uczestniczyliśmy w kształtowaniu polityki unijnej wobec Ameryki Łacińskiej i Karaibów również w tak trudnych kwestiach jak zaostrzający się kryzys polityczny, gospodarczy i humanitarny w Wenezueli.

Panie Posłanki i Panowie Posłowie!

W 2018 r. Polska angażowała się skutecznie we współpracę wielostronną, zwłaszcza na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ oraz w ramach kampanii na rzecz wyboru do Rady Praw Człowieka. Realizacja priorytetu Polski w Radzie Bezpieczeństwa, jakim jest promocja prawa międzynarodowego, była realizowana w ramach debaty otwartej wysokiego szczebla, której przewodniczył prezydent Andrzej Duda, w ramach spotkań w formule Arria nt. relacji między Międzynarodowym Trybunałem Karnym a Radą Bezpieczeństwa oraz zwiększenia efektywności zapobiegania zbrodniom międzynarodowym.

W 2018 r. i na początku 2019 r. organizowaliśmy lub współorganizowaliśmy szereg spotkań poświęconych sytuacji ludności cywilnej w konfliktach zbrojnych, konsekwencjom zmian klimatycznych dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz sytuacji w różnych państwach, m.in. na Ukrainie i w Syrii.

W 2018 roku przewodniczyliśmy Komitetowi Przygotowawczemu do przyszłej Konferencji Przeglądowej o Nierozprzestrzenianiu Broni Jądrowej, tzw. traktat NPT. Kierowaliśmy też pracami Haskiego Kodeksu Postępowania Przeciwko Proliferacji Rakiet Balistycznych. Opowiadamy się za wzmocnieniem efektywności obu tych reżimów poprzez zwiększenie transparentności i umocnienie dialogu między państwami posiadającymi broń nuklearną oraz ich sojusznikami.

W grudniu ubiegłego roku Polska po raz trzeci była gospodarzem konferencji klimatycznej COP24. Dzięki przyjętemu tzw. pakietowi katowickiemu, który stanowi zbiór wytycznych dotyczących wdrażania Porozumienia Paryskiego, stolica Górnego Śląska na stałe wpisała się do słownika globalnej polityki klimatycznej. Katowice gościły 30 tys. delegatów z całego świata, co było okazją do promocji Śląska i całej Polski jako kraju otwartego i nowoczesnego, który kultywuje dziedzictwo historyczne i przyrodnicze, a także do promocji polskich rozwiązań w zakresie zużycia energii i emisji zanieczyszczeń.

Dziękuję prezydentowi Andrzejowi Dudzie, ministrowi Henrykowi Kowalczykowi, przewodniczącemu szczytu COP 24 Michałowi Kurtyce oraz wszystkim osobom zaangażowanym w organizację tego wydarzenia. Dzięki Wam odnieśliśmy sukces, merytoryczny i organizacyjny, który został dostrzeżony i doceniony na świecie.

Polska wspiera obrońców praw człowieka oraz kontakty między osobami działającymi na rzecz przemian demokratycznych na świecie. W trakcie siódmego Warszawskiego Dialogu na rzecz Demokracji gościliśmy kilkudziesięciu przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego z całego świata. Nagrodę ministra spraw zagranicznych „Pro Dignitate Humana” wręczono w ubiegłym roku ukraińskiemu reżyserowi Ołehowi Sencowowi w uznaniu jego zasług w dziedzinie obrony praw człowieka.

W marcu tego roku, w tym miesiącu Polska została przyjęta do Międzynarodowej Grupy na rzecz Wolności Religii i Wyznania, której celem jest zacieśnianie współpracy i koordynacja działań w sprawie promocji wolności religii. Traktujemy to jako uznanie dla naszych aktywnych działań na rzecz ochrony praw osób należących do mniejszości religijnych, w tym chrześcijan.

Polska została również wybrana do Komitetu ds. Dziedzictwa Niematerialnego UNESCO na kadencję 2018-2022 oraz, po raz trzeci z rzędu, do Rady Międzynarodowego Związku Telekomunikacyjnego na lata 2019-2022. Ponadto przedstawiciel Polski został członkiem Komisji Międzynarodowej Służby Cywilnej ONZ na kadencję 2019-2022.

Z kolei minister sportu i turystyki Witold Bańka jest kandydatem całej Europy na Przewodniczącego Światowej Agencji Antydopingowej WADA. Ministerstwo kontynuuje działania dyplomatyczne na rzecz pozyskania poparcia elektorów pozaeuropejskich w wyborach do WADA, które odbędą się w maju tego roku.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo!

Od listopada 2015 r., a więc od chwili objęcia władzy przez Zjednoczoną Prawicę, Polska podpisała 215 umów dwustronnych z ponad 60 krajami oraz 14 umów wielostronnych. W tym samym czasie weszły w życie 223 umowy dwustronne, zawarte z ponad 70 państwami. Ponadto Polska stała się stroną 50 umów wielostronnych.

Na uwagę zasługuje podpisana 19 listopada ubiegłego roku polska-duńska umowa delimitująca znajdującą się na południe od Bornholmu tzw. szarą strefę. Celem umowy jest zakończenie ponad 40-letniego sporu i zapewnienie pewności prawnej w rejonie Morza Bałtyckiego. W wyniku negocjacji MSZ uzyskało znacząco lepszy rezultat niż w wypadku analogicznych rozwiązań innych państw regionu.

W porozumieniu z Ministerstwem Przedsiębiorczości i Technologii wypowiadamy umowy o ochronie inwestycji (tzw. umowy BIT), które zostały uznane przez Trybunał Sprawiedliwości UE za niezgodne z prawem unijnym.

Zauważalną tendencją jest też spadek liczby skarg skierowanych przeciwko Polsce do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W 2018 r. złożono 1941 nowych skarg, o 120 mniej niż rok wcześniej. Dla porównania, jeszcze w 2010 r. do Trybunału w Strasburgu skierowano 5768 nowych skarg. W konsekwencji tych tendencji liczba nowych skarg przeciwko Polsce w stosunku do liczby mieszkańców utrzymywała się w ubiegłym roku poniżej średniej europejskiej.

Jednocześnie dbamy o wykonywanie orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Na koniec ubiegłego roku osiągnięty został rekordowo niski poziom 100 orzeczeń zawisłych w procedurze wykonywania. Dla porównania: w 2015 r. niewykonanych pozostawało 313 orzeczeń, a w 2011 r. takich orzeczeń było 924.

Będziemy aktywnie uczestniczyć w obchodach 70-lecia Rady Europy; z tej okazji już w przyszłym tygodniu złożę wizytę w Warszawie sekretarz generalny tej organizacji – Thorbjørn Jagland.

W opinii publicznej pojawiają się obawy związane z amerykańską ustawą JUST Act i kwestią powojennej restytucji mienia. Należy wyraźnie zaznaczyć, że ustawa ta jako część wewnętrznej legislacji amerykańskiej nie rodzi żadnych obowiązków dla innych państw, w szczególności nie stanowi podstawy prawnej do wysuwania roszczeń prawnych w stosunku do mienia w Polsce, które zostało odebrane przez nazistowskie Niemcy lub przez sowiecką Rosję w czasach II wojny światowej oraz przez władze komunistyczne po jej zakończeniu. Potencjalne roszczenia osób uprawnionych, niezależnie od obywatelstwa, są rozpatrywane w postępowaniu sądowym lub administracyjnym zgodnie z regułami i procedurami przewidzianymi w polskim systemie prawnym, na zasadach ogólnych.

Wysoki Sejmie!

Kolejnym ważnym celem dyplomacji jest wsparcie rozwoju gospodarczego Polski. Powodem do satysfakcji jest fakt, że według rankingu Banku Światowego Polska jest obecnie 23. największą gospodarką świata, a nasz ponadprzeciętny wzrost gospodarczy może przynieść awans nawet o dwie pozycje w najbliższej edycji zestawienia.

Poprzez rozbudowaną sieć placówek udostępniamy naszym firmom informacje na temat specyfiki poszczególnych rynków oraz ich uwarunkowań prawnych i finansowych. W 2018 r. nasze ambasady i konsulaty udzieliły informacji lub podejmowały interwencje na rzecz 4 tys. polskich firm, w większości w Europie, gdzie lokowane jest 80% polskiego eksportu. Rośnie zarazem jednak także aktywność w innych regionach. W Azji z naszej pomocy skorzystało ponad 500 firm, na obszarze Wspólnoty Niepodległych Państw — 490, w regionie Afryki i Bliskiego Wschodu — ponad 480, natomiast w obu Amerykach — powyżej 340. MSZ oferuje także stałe wsparcie polskiego przemysłu obronnego. Zachęcamy firmy tego sektora do włączenia się w wielonarodowe projekty badawcze, programy rozwojowe oraz inicjatywy pozyskiwania zdolności wojskowych z wykorzystaniem środków Europejskiego Funduszu Obrony.

Polska Agencja Inwestycji i Handlu otwiera kolejne Zagraniczne Biura Handlowe. Do końca bieżącego roku ich liczba osiągnie 70 – z czego 22 w Azji, 13 w Amerykach, 9 w Afryce, pozostałe w Europie. Znacząca część tych biur osiągnęła już pełną zdolność operacyjną.

Dążymy także do zwiększenia udziału polskich przedsiębiorstw w przetargach i projektach organizacji międzynarodowych. W czerwcu 2019 r. zorganizujemy pierwsze w regionie Europy Środkowo-Wschodniej Międzynarodowe Targi Pomocy Humanitarnej i Rozwojowej — Warsaw Humanitarian Expo. Chcielibyśmy, by stały się one okazją do prezentacji polskich produktów i usług wykorzystywanych w działaniach humanitarnych i projektach rozwojowych, począwszy od żywności, poprzez sprzęt medyczny, aż do usług informatycznych i odnawialnych źródeł energii.

Warszawskie Targi Humanitarne będą także platformą dla dyskusji na temat relacji polskiego środowiska organizacji pozarządowych z biznesem w celu wypracowania lepszej synergii działań.

Z kolei inicjatywa powołania Polskiego Hubu Technologicznego jest skierowana głównie na rynki Azji i Bliskiego Wschodu, w odpowiedzi na wyzwania, jakie stoją przed zaawansowanymi technologicznie firmami, przede wszystkim informatycznymi.

Będziemy kontynuować nasze zaangażowanie w prace Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju, popierać jej rozszerzenie o kolejne państwa europejskie oraz działania w krajach azjatyckich i afrykańskich, z którymi Polska rozwija współpracę gospodarczą. Przypadającą w tym roku 120. rocznica urodzin najwybitniejszego polskiego ekonomisty, Michała Kaleckiego, zostanie według naszych planów wykorzystana do przypomnienia na forum tej organizacji aktualności polskiej myśli ekonomicznej w zakresie teorii cykli koniunkturalnych, modeli wzrostu gospodarczego i problemów ekonomicznych krajów rozwijających się.

Panie Posłanki, Panowie Posłowie!

Współpraca rozwojowa stanowi wyraz naszej solidarności z krajami rozwijającymi się. Pamiętając o solidarności, jakiej doświadczyliśmy w trudnych dla nas czasach, dziś chcemy się tą solidarnością dzielić z innymi. Jest to także inwestycja w stabilność i bezpieczeństwo świata, przez to i Polski.

Współpraca rozwojowa wiąże się także z wypełnieniem zobowiązań wynikających z członkostwa Polski w organizacjach międzynarodowych. Angażujemy się w działania wspólnoty międzynarodowej na rzecz wdrażania Celów Zrównoważonego Rozwoju stanowiących część Agendy na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju - 2030, zwalczania ubóstwa, rozwoju społecznego oraz świadczenia pomocy społecznościom dotkniętym konfliktami zbrojnymi.

W 2018 roku Polska przeznaczyła na Oficjalną Pomoc Rozwojową, według wstępnych szacunków (szacunki jeszcze trwają, ale już możemy powiedzieć) 2,8 miliarda złotych.

Kluczowym kierunkiem aktywności pozostają nasi wschodni sąsiedzi, zwłaszcza Białoruś, Gruzja, Mołdawia i Ukraina. Naszym zdaniem jedynym sposobem długofalowej stabilizacji obszaru byłego ZSRR są głębokie reformy i modernizacja państwa. W krajach tych jesteśmy zaangażowani m.in. we wsparcie budowy profesjonalnej służby cywilnej prowadząc Akademię Administracji Publicznej Partnerstwa Wschodniego. Wspomagamy też rozbudowę systemu bezpiecznego zarządzania granicami.

Istotnym priorytetem geograficznym polskiej współpracy rozwojowej pozostaje pięć państw afrykańskich (Etiopia, Kenia, Senegal, Tanzania, Uganda) oraz trzy kraje Azji i Bliskiego Wschodu (Mjanma, Liban i Palestyna). Pomoc rozwojowa obejmuje w tym wypadku projekty rozwijające kapitał ludzki, przedsiębiorczość i standardy ochrony środowiska, a także stypendia na studia w Polsce.

Dobrym przykładem działań rozwojowych jest projekt realizowany już od czterech lat w Kenii przez polskich strażaków i Polskie Centrum Pomocy Międzynarodowej. Obejmuje on specjalistyczne szkolenia dla tamtejszych służb pożarniczych, które zwiększają ich profesjonalizm i skuteczność. Dzięki „Polskiej pomocy” na przedmieściach Nairobi powstaje pierwsze w Kenii i w całym Rogu Afryki centrum szkolenia straży pożarnej. Przeszkolonych już zostało 40% kenijskich strażaków (ok. 450 osób), którzy jednocześnie zostali wyposażeni w nowoczesny sprzęt ratunkowy.

Nieodłącznym elementem polskiej polityki zagranicznej jest także pomoc humanitarna ofiarom wojen i konfliktów. Prowadzimy działalność w Iraku, Libanie, Jordanii, Syrii, a także na Ukrainie. W ubiegłym roku objęliśmy opieką medyczną i rehabilitacją 30 tys. osób, głównie kobiet i dzieci, zapewniliśmy pomoc pierwszej potrzeby i schronienie ponad 35 tys. uchodźcom.

Opowiadamy się za systemową wizją działań, która zakłada niesienie pomocy i efektywne odpowiadanie na wyzwania najbliższych źródeł kryzysów humanitarnych i migracyjnych, a nie za bezwarunkowym, automatycznym przyjmowaniem wszystkich migrantów.

Jesteśmy największym dawcą wdrażanej przez Europejski Bank Inwestycyjny Inicjatywy Wzmocnienia Gospodarczego, przeznaczając 50 mln EUR m.in. na wspieranie rozwoju gospodarczego Libanu i Jordanii jako krajów dotkniętych kryzysem uchodźczym. Wraz z państwami Grupy Wyszehradzkiej finansujemy również działania na rzecz lepszego zarządzania granicami Libii.

Zwiększamy konsekwentnie środki finansowe na pomoc humanitarną; w 2015 r. było to 24 mln zł, natomiast w roku ubiegłym już 135 mln zł. Nasze wpłaty wspierają priorytety polskiego programu współpracy rozwojowej, a w przypadku wpłat do ONZ – również priorytety polskiej prezydencji w Radzie Bezpieczeństwa.

Wzmacniamy jednocześnie relacje z najważniejszymi partnerami światowego systemu pomocy humanitarnej. W 2018 roku podpisałem w imieniu Polski porozumienie o współpracy z Międzynarodowym Komitetem Czerwonego Krzyża.

Wysoki Sejmie!

Pozycja kraju zależy w dużej mierze od ocen, jakie formułuje na jego temat światowa opinia publiczna. Dobre skojarzenia z Polską, znajomość i szacunek dla jej kultury i historii są kluczowe dla powodzenia naszych przedsięwzięć na arenie międzynarodowej.

W dziele promocji Polski i kultury polskiej za granicą szczególna rola przypada Instytutom Polskim, które działają w dwudziestu pięciu państwach. Ministerstwo Spraw Zagranicznych podpisało z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego porozumienie, którego celem jest zapewnienie lepszej koordynacji projektów realizowanych przez Instytuty Polskie i pozostałe placówki dyplomatyczno-konsularne oraz synergiczne wykorzystanie potencjału wszystkich narodowych instytucji kultury do promocji kultury polskiej za granicą.

W 2018 r. nasi dyplomaci, we współpracy z Instytutem Adama Mickiewicza i przedstawicielami Polonii, upamiętnili sto lat niepodległej Polski, realizując ponad 1200 wystaw, publikacji, konferencji, filmów i innych form promocji. Najbardziej znanym momentem międzynarodowych obchodów było podświetlenie biało-czerwonymi barwami kilkudziesięciu prestiżowych obiektów rozsianych na pięciu kontynentach, dzięki czemu dotarliśmy z informacjami o tej wyjątkowej rocznicy do milionów odbiorców na całym świecie.

Upowszechniamy wiedzę o polskiej historii i bohaterskich postawach Polaków. W Brukseli o czynach żołnierzy generała Maczka przypomina wystawa „Pancerne skrzydła”, poświęcona polskim wyzwolicielom Flandrii. W styczniu tego roku przypadł mi zaszczyt inauguracji tej wystawy razem z moim belgijskim odpowiednikiem.

Dzięki ogromnej pracy i wysiłkom Ambasady RP w Bernie cały świat dowiedział się o członkach tzw. Grupy Berneńskiej – polskich dyplomatach w Szwajcarii działających pod kierownictwem posła Aleksandra Ładosia, którzy w czasie Holokaustu ratowali Żydów wystawiając im masowo fałszywe paszporty krajów latynoamerykańskich.

W wyniku wspólnych działań Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego i MSZ szopki krakowskie zostały uznane za wartościowe na tyle, że zostały wpisane na Reprezentatywną Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego Ludzkości UNESCO. Lista ta jest wykazem praktyk i zjawisk z całego świata, które ukazują różnorodność dziedzictwa niematerialnego i podnoszą świadomość jego znaczenia.

Rozpowszechnieniu wiedzy o udziale naszego kraju w rozwoju demokracji przedstawicielskiej posłużyła 550. rocznica polskiego parlamentaryzmu, obchodzona zarówno w kraju, jak i za granicą – między innymi w Strasburgu i Wilnie.

Dziękuję z tego miejsca Wysokiej Izbie za prowadzenie aktywnej dyplomacji parlamentarnej na szczeblu przewodniczących izb, komisji, kilkudziesięciu grup bilateralnych oraz stałych delegacji parlamentarnych. Dziękuję za tę obecność. Działalność Pań Posłanek i Panów Posłów w sprawach zagranicznych to nieocenione uzupełnienie wysiłków prezydenta RP i rządu.

Liczę na owocną współpracę w tym zakresie. Będzie ku temu okazja, bowiem rok 2019 obfituje w ważne rocznice: 20-lecia członkostwa Polski w NATO, 15-lecia przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, 30-lecia rocznicy zwycięstwa „Solidarności” w wyborach 4 czerwca 1989 r. Będziemy obchodzić także 450. rocznicę utworzenia Unii Polsko-Litewskiej, 75. rocznicę Powstania Warszawskiego oraz 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej.

Rocznice te stwarzają doskonałą okazję do prezentacji roli Polski i jej wkładu w przełomowe dla świata wydarzenia. Mamy nadzieję, że nasza polska opowieść o tych wyjątkowych wydarzeniach wybrzmi w 2019 roku szczególnie głośno i skutecznie.

Zależy nam także, aby świadomość problematyki międzynarodowej była w naszym społeczeństwie jak najszerza. Rozpowszechnianiu wiedzy i debacie na ten temat służą Regionalne Ośrodki Debaty Międzynarodowej. Od lipca 2016 r. łączna liczba uczestników przedsięwzięć, takich jak konferencje, warsztaty, szkolenia, debaty organizowane przez RODM przekroczyła 100 tys. osób.

Panie Posłanki, Panowie Posłowie!

Poza granicami Polski mieszka dziś 20 milionów naszych rodaków lub osób o polskich korzeniach. Część z nich to Polacy pozostający na Wschodzie po przesunięciu granic Polski, część to emigranci, składający się na współczesną Polonię. Obie te grupy, zresztą dalece niejednorodne, borykają się z odmiennymi problemami i wymagają odmiennego podejścia.

W 2017 roku weszła w życie przyjęta przez Wysoką Izbę nowelizacja ustawy o repatriacji. Na jej podstawie MSZ kontynuuje wysiłki na rzecz jak najszerzego wykorzystania stworzonego w niej instrumentarium z zamiarem zwiększenia skali repatriacji wszystkich chętnych do tego Polaków i osób polskiego pochodzenia z terenów azjatyckiej części byłego ZSRR, zwłaszcza Kazachstanu. W 2017 roku wydano 298 wiz w celu repatriacji, natomiast w 2018 roku – już 717.

Na wysokim poziomie utrzymuje się zainteresowanie Kartą Polaka; w ubiegłym roku wydano ponad 22 tys. kart, a przedłużono ich ponad 13 tys.

Konsekwentnie poprawiamy funkcjonowanie urzędów konsularnych. Centrum Informacji Konsularnej i Zintegrowany Telefon Dyżurny pozwalają naszym rodakom na uzyskanie pomocy poza urzędowymi godzinami pracy. Od momentu uruchomienia obu usług 30 stycznia 2017 r. operatorzy obsłużyli już ponad 170 tysięcy połączeń telefonicznych.

Uwagę opinii publicznej przykuły ostatnio działania naszej placówki w Norwegii na rzecz ochrony rodzicielskich praw obywateli polskich i praw samych dzieci. Polscy konsulowie podejmują kontakt z norweskimi służbami socjalnymi, weryfikują ich działania, a w razie potrzeby interweniują w celu ochrony życia rodzinnego naszych obywateli. Ochrona praw Polaków jest jednym z fundamentów działań naszej dyplomacji.

Dążymy także do poprawy bilateralnej współpracy z Norwegią w zakresie ochrony małoletnich. Na początku marca, kilka dni temu, odbyła się wizyta studyjna pracowników norweskich urzędów ds. ochrony dzieci, w czasie której omówiliśmy zagadnienia stanowiące największe wyzwania dla współpracy transgranicznej.

Intensyfikacja emigracji Polaków oczywiście nie leży w polskim interesie narodowym i jej inspirowanie nie jest zamiarem naszym, nie jest zamiarem rządu. Wzrost gospodarczy Polski, poprawa poziomu życia jej obywateli i spadek bezrobocia mają szansę skłonić wielu Polaków do powrotu do kraju. Liczymy na to i namawiamy do tego.

Jednocześnie obecność tak licznej polskiej społeczności poza granicami kraju jest szansą na aktywną promocję polskich interesów. Szczególnie ważne jest wsparcie Polonii na rzecz dalszego umacniania bezpieczeństwa Polski, urealnienia wizerunku reform wdrażanych przez nasz rząd oraz promowania prawdy o polskiej historii. Chcielibyśmy, aby nasi rodacy stali się ważnym sojusznikiem rządu w promowaniu polskiej racji stanu, polskiej kultury i pamięci narodowej, polskiej narracji historycznej.

Przykładem sukcesów w tym wymiarze była skuteczna obrona pomnika katyńskiego w New Jersey z kluczowym udziałem tamtejszej Polonii. Z kolei wybór w plebiscycie w Wielkiej Brytanii Polaka, pułkownika pilota Franciszka Kornickiego, na symbol pilota RAF z czasów II wojny światowej nie byłby możliwy bez masowego głosowania na tę kandydaturę osiadłych na Wyspach naszych rodaków. Składam wyrazy wdzięczności wszystkim zaangażowanym w obie sprawy.

Wysoka Izbo!

Polityka polonijna, by przynosić pożądane owoce, realizowana być musi nie tylko dla Polonii, ale przede wszystkim z jej udziałem. Będziemy kontynuować rozwijanie Polonijnych Rad Konsultacyjnych przy polskich placówkach za granicą i wspierać organizacje polonijne, polskie media i szkolnictwo, będące kustoszami kultury i tradycji narodowej. To ostatnie zadanie ma szczególną wagę w odniesieniu do naszych rodaków na Wschodzie. Wspieramy działania Ministerstwa Edukacji Narodowej na rzecz zwiększenia liczby nauczycieli kierowanych do środowisk polskich na tym obszarze, jak też działalność obywatelską w zakresie niesienia pomocy żyjącym tam rodakom.

Będziemy dopominać się o prawa Polaków wszędzie tam, gdzie nie są one właściwie chronione, korzystając – w razie potrzeby – także z forów wielostronnych. Naszym niezmiennym celem pozostaje, by Polacy mieszkający za granicą uzyskali wszystkie prawa, które wynikają z porozumień bilateralnych oraz standardów europejskich. Przedmiotem naszych szczególnych zabiegów będzie zwiększenie dostępności nauczania języka polskiego, zwłaszcza dla dzieci w wieku szkolnym.

Kwestie szkolnictwa poruszamy ze stroną białoruską podczas wszystkich rozmów bilateralnych. Oczekujemy realizacji traktatowego zobowiązania do stworzenia warunków dla rozwoju edukacji mniejszości polskiej. Są też pewne pozytywy, podczas wizyty na Białorusi otworzyłem odnowiony za zgodą władz cmentarz wojskowy w Duniłowiczach, na którym pochowani są żołnierze wojny polsko-bolszewickiej.

Ministerstwo Edukacji Narodowej prowadzi rozmowy z Litwą o poprawie warunków funkcjonowania polskiego systemu oświaty w tym kraju. Od maja 2018 r. odbieranych jest na

Wileńszczyźnie pięć kanałów TVP, co przyczynia się do umocnienia polskości, ale także do uodpornienia się naszych rodaków na rosyjską dezinformację. Ważnym wydarzeniem będzie planowane uruchomienie TVP Wilno. Dzięki współpracy Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Telewizji Polskiej oraz zaangażowaniu lokalnego polskiego środowiska dziennikarskiego możliwe będzie docieranie z przekazem na temat współczesnej Polski, jej kultury i historii bezpośrednio do naszych rodaków na Litwie.

Traktat polsko-niemiecki nadał relacjom bilateralnym szczególny wymiar, a społeczności polskiej w Niemczech szczególny status, gwarantujący równe prawa mniejszości niemieckiej w Polsce i Polonii w Niemczech. Podczas rozmów z rządem federalnym konsekwentnie podejmujemy kwestie poprawy warunków rozwijania i pogłębiania tożsamości kulturowej i językowej przez osoby polskiego pochodzenia w Niemczech. Mamy nadzieję, że planowane w czerwcu rozmowy Polsko-Niemieckiego Okrągłego Stołu z udziałem przedstawicieli rządów oraz społeczności polskiej w Niemczech i niemieckiej w Polsce pozwolą na osiągnięcie wymiernych efektów, szczególnie w zakresie nauczania języka polskiego jako języka ojczystego, realizacji remontu i działalności Domu Związku Polaków w Niemczech w Bochum oraz upamiętnienia w Niemczech polskich ofiar II wojny światowej, w tym przedwojennej mniejszości polskiej.

Wysoka Izbo!

Dzisiejszy świat wymaga skutecznego tłumaczenia naszych racji, wyjaśniania naszego stanowiska i decyzji, budowy korzystnego wizerunku naszego kraju. Potrzebujemy właściwie identyfikować i sprawnie reagować na pojawiające się zagrożenia. Służba dyplomatyczna to służba piękna i zaszczytna, ale i niełatwa. Konsekwentnie modernizujemy polską służbę zagraniczną, tak w wymiarze kadrowym, prawnym jak i infrastrukturalnym. Mamy pełną świadomość, że zasób kadrowy polskiej dyplomacji jest kluczowy dla realizacji priorytetów polskiej polityki zagranicznej.

Dostosowujemy politykę rozwoju kompetencji w służbie zagranicznej do nowych wyzwań. Tradycyjny warsztat dyplomatyczny pozostaje niezbędny w sytuacji, gdy relacje międzynarodowe stają się coraz bardziej złożone. Konsekwentnie zatrudniamy młode, doskonale wykształcone osoby. Cieszy nas bardzo duże zainteresowanie pracą w ministerstwie – ponad 400 kandydatów przystępuje każdorazowo do naboru do Akademii Dyplomatycznej. Miniony rok był zarazem pierwszym, w którym zdecydowaliśmy się działać w oparciu o system dwukrotnej rekrutacji na aplikację dyplomatyczną i konsularną.

Z inicjatywy parlamentu i przy poparciu przytłaczającej większości Pań i Panów Posłów, znowelizowano Ustawę o służbie zagranicznej, czego skutkiem jest usunięcie z tej służby osób związanych ze służbami specjalnymi PRL.

Musimy także dysponować odpowiednią reprezentacją dyplomatyczną. W ostatnich trzech latach otworzyliśmy ponownie placówki w Panamie, Tanzanii, Senegalii i na Filipinach. Utworzyliśmy konsulaty w Houston, Belfaście oraz Instytut Polski w Tbilisi.

Analizy wskazują, że mamy zbyt szczupłą obsadę personalną w placówkach w obu Amerykach, Azji i Afryce, natomiast nadmierną w Europie, zarówno zachodniej, jak i wschodniej. Będziemy stopniowo zmieniać te proporcje, wzmacniać placówki pozaeuropejskie, tam bowiem przesuwają się punkty ciężkości światowej gospodarki i tam mamy coraz większe interesy.

Pracujący w centrali pracownicy MSZ rozmieszczeni są w różnych, często odległych od siebie lokalizacjach na terenie Warszawy, co utrudnia koordynację działań i generuje koszty. Podjęliśmy zatem decyzję o rozpoczęciu budowy budynku na działce będącej naszą własnością, która przylega do głównego budynku MSZ. Inwestycja ta umożliwi przeniesienie pracowników w jedno miejsce, usprawni zarządzanie, ograniczy koszty funkcjonowania resortu poprzez ograniczenie wynajmu.

Inwestycje te prowadzone są także za granicą. W zeszłym roku oddaliśmy do użytku połączoną siedzibę ambasady i Instytutu Polskiego w odrestaurowanym Pałacu Paców w Wilnie. Trwają również intensywne przygotowania do budowy nowej siedziby ambasady w Berlinie i ambasady w Mińsku.

Panie Marszałku! Panie Prezydencie! Panie Premierze! Panie i Panowie Posłowie!

Polityka zagraniczna państwa jest sprawą narodową, a nie partyjną. Rolą ministra spraw zagranicznych jest zdobywanie dla niej ponadpartyjnego poparcia. Ufam, że główne kierunki polityki zagranicznej – troska o bezpieczeństwo i rozwój państwa, poparcie dla budowy sprawnej, skutecznej, spójnej Unii Europejskiej, posiadającej silny mandat demokratyczny, współpraca regionalna w Europie Środkowej, wsparcie dla niepodległości i integralności terytorialnej naszych sąsiadów, to sprawy, które nas ponadpartyjnie łączą.

Nie znaczy to, że polityka zagraniczna nie powinna podlegać krytycznej ocenie. Mam nadzieję, że przedstawiona przeze mnie informacja o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2019 r. będzie przedmiotem pogłębionej debaty.

Dziękując raz jeszcze za uwagę i obecność prezydenta RP, pana premiera, pań posłanek i panów posłów, proszę Sejm Rzeczypospolitej Polskiej o przyjęcie informacji ministra spraw zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w roku 2019.

Dziękuję.